

Kim są osoby aseksualne? Co je charakteryzuje?

Seksualność jest tematem, który zmieniał swoje oblicze na przestrzeni lat. Kiedyś było to tabu, teraz – coraz śmielej określa się go jako nieodłączny element ludzkiej egzystencji. Najbliżej oddającą sens tego słowa jest definicja z 2005 roku: **„seksualność jest podstawowym elementem bycia człowiekiem przez całe życie, obejmującym seks, płciową identyfikację i rolę, orientację seksualną, erotyzm, pożądanie, intymność i reprodukcję. Seksualność jest doświadczana i wyrażana w myślach, fantazjach, przeżyciach, przekonaniach, wartościach, zachowaniach, rolach i związkach. Seksualność powstaje na skutek interakcji czynników biologicznych, psychologicznych, społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturowych, etycznych, prawnych, historycznych, religijnych i duchowych”**.¹ Często mówi się, że jest to spektrum i każdy człowiek znajduje się w jakimś jego punkcie. Pozwala mu to, mniej lub bardziej dokładnie, określić się jako osoba heteroseksualna, homoseksualna lub biseksualna. W naszej społeczności istnieje jednak jeszcze jedna grupa, ominięta i niedostrzegana. Są to **osoby aseksualne – „Ktoś kto nie doświadcza pociągu seksualnego lub wewnętrznej potrzeby bycia w związkach seksualnych.”**²

¹ Laphimon M., *A Glossary of Term In Gender and Sexuality*, The Rockefeller Foundation Mahidol University, Thailand, Seoul 2005; Lew-Starowicz Z, Skrzypulec V, *Podstawy Seksuologii*, PZWL, Warszawa 2010

² www.asexuality.org



Osoby aseksualne, tak jak wskazuje powyższa definicja, nie odczuwają pociągu do innych osób, tej samej lub odmiennej płci. Mogą one natomiast uważać daną osobę za atrakcyjną pod innymi względami. Z tego też powodu **nic nie stoi na przeszkodzie, żeby identyfikujący się z tą orientacją wchodzili w związki romantyczne**, dalej mogą czerpać z nich satysfakcję. Podstawą budowania tych relacji jest to, iż **aseksualność nie jest równoznaczna z aromantycznością**.¹ Możemy wyróżnić wśród tych osób m. in.:

- **aromantyczne** – nie odczuwają pociągu romantycznego
- **heteroromantyczne** – odczuwają pociąg romantyczny do osób przeciwnej płci
- **homoromantyczne** – odczuwają pociąg romantyczny do osób tej samej płci
- **biromantyczne** – odczuwają pociąg romantyczny do obu lub więcej płci

Odszukanie odpowiedniego partnera, szczególnie na terenach prowincji, może być dla nich bardzo trudne, gdyż nie wszyscy są w stanie zmusić się do zaspokajania potrzeb intymnej bliskości potencjalnych partnerów, co w przypadku osób seksualnych – jest ważną częścią relacji. **Osoby aseksualne często decydują się przez to na rezygnację ze współżycia**.² W związku z tym najlepszą drugą połówką będzie w tym przypadku partner o tej samej seksualności, a więc – tych samych (bądź zbliżonych) potrzebach. W zależności od przyjętej definicji, szacuje się, że **osoby aseksualne stanowią od 0,6% do 5,5% populacji**³, co pokazuje jak trudne jest znalezienie w tym położeniu życiowego kompana.

¹ www.asexuality.org

² Siekierska M., Kowalczyk R., Merck W., *Charakterystyka osób aseksualnych*, Seksuologia Polska, VM Medica, Gdańsk 2016

³ Van Houdenhove E. i inni, *Asexuality: Few Facts, Many Questions*, *Journal of Sex & Marital Therapy*, 2014

Wbrew obiegowej opinii, **nie należy łączyć braku pociągu seksualnego z brakiem popędu**. Owszem, zdarzają się również takie przypadki, lecz część z osób aseksualnych posiada libido. Nie jest ono jednak skierowane w stronę innych. Biorąc to pod uwagę, mogą one w dalszym ciągu czerpać przyjemność z kontaktów seksualnych. Bardzo często sposobem na rozładowanie napięcia są czynności autoerotyczne, które pozwalają na zaspokojenie go bez kontaktu z drugą osobą. W przypadku związku romantycznego, częsta jest praktyka „godzenia się” na stosunek z partnerem by zaspokoić jego potrzeby, pomimo braku odczuwania pociągu fizycznego. Wiele zależy tu jednak od otwartości osoby aseksualnej i poznania swoich granic.

Źródło: *Feature: Glad to be asexual*, *New Scientist*, 2004

Osoby aseksualne spotykają się raczej z mniejszą krytyką w społeczeństwie, niż np. osoby homoseksualne. Dalej jednak – walczą z niezrozumieniem. Ich „brak” seksualności spotyka się często z oporem. „Po prostu nie poznałeś odpowiedniej osoby”; „Kiedyś ci przejdzie”. **Trzeba jednak pamiętać, że to typ seksualności i nie ma w nim nic złego, a przede wszystkim – należy żyć w zgodzie ze sobą i w pierwszej kolejności dbać o swoje potrzeby.**